

Sygn. akt III AUa 1073/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lipca 2019 r. w Ł.

**sprawy A. J. (1)**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.**

**o emeryturę**

**na skutek apelacji A. J. (1)**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim**

**z dnia 21 czerwca 2018 r. sygn. akt V U 586/17**

**oddala apelację.**

Sygn. akt **III AUa 1073/18**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 marca 2017 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił A. J. (1) prawa do emerytury z uwagi na fakt, iż nie legitymuje się on 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że do pracy w szczególnych warunkach nie zaliczono ubezpieczonemu okresu zatrudnienia od 1 lutego 1974 roku do 31 marca 1989 roku w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K., ponieważ brak jest dokumentów potwierdzających okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, tj. angaży, umów o pracę lub kart wynagrodzeń pobranych z archiwum (jeżeli zakład pracy nie istnieje), a przedłożone zeznania świadków nie stanowią środka dowodowego.

W odwołaniu od tej decyzji A. J. (2) wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury, gdyż pracował w warunkach szczególnych w okresie od 1 lutego 1974 roku do 31 marca 1989 roku w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. na stanowisku mechanika maszyn rolniczych w kanale, a także jako spawacz elektryczno-gazowy, kierowca ciągnika przy pracach polowych i kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy podniósł, iż do stażu w szczególnych warunkach nie zaliczył wnioskodawcy żadnego okresu zatrudnienia wskazując w uzasadnieniu, że wnioskodawca nie posiada świadectwa pracy w warunkach szczególnych, a przedłożona dokumentacja nie potwierdza

wykonywania prac na stanowisku mechanika pojazdów samochodowych w kanale remontowym, a stanowiska, które zajmował skarżący nie zostały wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie A. J. (1).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w następująco ustalonym stanie faktycznym:

A. J. (1), urodzony (...), złożył w dniu 7 marca 2017 r. wniosek o przyznanie emerytury. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnił okres ubezpieczenia w łącznym wymiarze 25 lat (22 lata i 11 miesięcy okresów składkowych oraz 2 lata, 5 miesięcy i 14 dni okresów uzupełniających - rola).

Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych żadnego okresu zatrudnienia.

A. J. (1) w okresie od 1 lutego 1974 r. do 31 marca 1989 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. na stanowiskach: mechanik maszyn rolniczych, kierowca ciągnikowy, a ostatnim zajmowanym stanowiskiem było stanowisko kierowcy samochodowego.

Do stałych obowiązków wnioskodawcy w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. na stanowisku mechanika należała naprawa maszyn i urządzeń rolniczych, tj.: ciągników C360 i (...), kombajnów, kosiarek, przyczep itp. Były to przede wszystkim naprawy podwozia, wymiana i regeneracja silników, usuwanie awarii, spawanie zepsutych części itp. Naprawy te wnioskodawca wykonywał w kanale remontowym, ale też poza nim, pracując także w warsztacie – przy stole warsztatowym oraz bezpośrednio w miejscu pracy kombajnu na polu. Nadto skarżący jeździł poza (...) w K. na miejsce awarii np. do innego punktu (...) np. do O., P. czy K., gdzie na miejscu wykonywał prace remontowe pojazdów. Spółdzielnia Kółek Rolniczych w K., jako Zakład Usług (...) świadczyła usługi rolnicze zarówno w postaci napraw sprzętu rolniczego: ciągników, kosiarek, kombajnów, jak również usługi typowo rolne, tj. wykonywanie różnego rodzaju prac rolnych: zasiewów, wykopków, zbiorów zboża w czasie żniw itp. Spółdzielnia posiadała również swoją ziemię, którą uprawiała, a także zajmowała się hodowlą zwierząt (m.in. świń). Na wyposażeniu spółdzielni znajdowało się około 20-30 traktorów, 5-6 kombajnów, samochody ciężarowe, kosiarki oraz inny sprzęt rolniczy rozdysponowany do każdego z pięciu punktów usługowych spółdzielni. K. stanowiły główny punkt usługowy Spółdzielni Kółek. Znajdowały się tam dwa kanały naprawcze, warsztat oraz kuźnia. Łącznie z wnioskodawcą w (...) w K. na stanowisku mechanika pracowało jeszcze 4-5 mechaników, w tym elektryk oraz 2 pomocników. Wnioskodawca jako jedyny posiadał uprawnienia spawalnicze. W Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. nie było podziału na mechaników wykonujących prace w kanale remontowym i poza nim.

W okresie wzmózonych prac polowych wnioskodawca poza godzinami pracy pracował również jako kierowca ciągnika oraz w kuźni, jako pomocnik kowala.

W ostatnim roku zatrudnienia (1989 roku) wnioskodawca wykonywał również pracę kierowcy samochodu ciężarowego marki (...), którym rozwoził nawozy, pasze, węgiel, ziarno. Były to najczęściej niedalekie trasy, ale zdarzały się także trasy dalsze, np. do M..

Do dnia dzisiejszego nie zachowała się żadna dokumentacja dotycząca zatrudnienia oraz zakresu obowiązków wnioskodawcy ze spornego okresu. Spółdzielnia Kółek Rolniczych w K. już nie istnieje.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie A. J. (1) podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stosownie do art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. 2016, poz. 887 ze zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 roku) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2).

Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle powyższych regulacji żądanie wnioskodawcy należało rozpoznać w aspekcie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8, poz. 43 ze zm.), zwanego dalej rozporządzeniem. Z treści § 4 tego rozporządzenia wynika, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ten „wymagany okres zatrudnienia” to okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia (§ 3 rozporządzenia), natomiast pracą w warunkach szczególnych jest praca świadczona stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wskazanych w załączniku do tegoż aktu (§ 1 i § 2 rozporządzenia).

Sąd podniósł, że zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, za pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Dodał, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 39/00, (OSNAP 2002/11/272) warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale, tj. ciągle wykonuje prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd pierwszej instancji zwrócił też uwagę, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż tylko praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na stanowiskach wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku wykonywana stale i w pełnym wymiarze uzasadnia skorzystanie z uprawnienia do wcześniejszej emerytury. Praca w szczególnych warunkach to przy tym praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestią sporną między stronami było to, czy wnioskodawca posiada wymagany 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Wnioskodawca spełnia bowiem pozostałe warunki przyznania prawa do emerytury, posiada bowiem wymagany co najmniej 25-letni okres zatrudnienia, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, a w dniu (...) ukończył 60 rok życia. Natomiast do stażu pracy w warunkach szczególnych organ rentowy nie zaliczył odwołującemu żadnego okresu zatrudnienia.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że mimo iż wnioskodawca poza świadectwem pracy nie dysponował żadnymi innymi dokumentami, sam fakt zatrudnienia wnioskodawcy w okresie od 1 lutego 1974 r. do 31 marca 1989 r. był niesporny. Sporny pozostawał natomiast charakter pracy wykonywanej przez wnioskodawcę, tj. czy była to praca wykonywana w szczególnych warunkach, czy też nie.

Sąd Okręgowy wskazał, że niewystawienie przez zakład pracy świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych, jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie, nie może być wyłączną podstawą odmowy przyznania

prawa do emerytury. Dla spełnienia wymogu wykonywania pracy w szczególnych warunkach istotne jest jedynie to, czy taka praca była przez pracownika faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym te warunki występowały (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 roku, sygn. akt I UK 9/12). Rolą Sądu Okręgowego w przedmiotowym postępowaniu było zatem ustalenie faktycznego zakresu obowiązków skarżącego w kwestionowanym przez ZUS okresie zatrudnienia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że A. J. (1) w odwołaniu podniósł, iż w spornym okresie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy pracę mechanika w kanałach remontowych (wykaz A, dział XIV poz. 16 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku), a w ostatnim roku zatrudnienia prace na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (wykaz A, dział VIII, poz. 2 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku). Jeśli zaś chodzi o pozostałe podnoszone w odwołaniu stanowiska pracy (kierowcy ciągników przy pracach rolniczych, pomocnika kowala), wnioskodawca sam przyznał, że były to prace wykonywane poza godzinami pracy, w tzw. nadgodzinach. Natomiast spawanie elektryczno-gazowe stanowiło element jego pracy (mechanika), gdyż jako jedyny spośród mechaników posiadał stosowne uprawnienia (książeczka spawacza).

Weryfikacja zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci: świadectwa pracy potwierdzającego jedynie fakt zatrudnienia wnioskodawcy oraz zeznań świadków, którzy wszakże nie posiadali szczegółowej wiedzy na temat specyfiki pracy ubezpieczonego, a także zeznań samego wnioskodawcy, nie pozwoliła - w ocenie Sądu Okręgowego - na uznanie, iż w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. w spornym okresie wnioskodawca stale w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tj. wykonywał czynności wyłącznie w kanałach remontowych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższa okoliczność przede wszystkim nie została wykazana za pomocą dowodu z dokumentów, ani też za pomocą subsydiarnych środków dowodowych w postaci zeznań świadków. Zeznania te Sąd pierwszej instancji poddał weryfikacji w myśl dyrektywy zawartej w art. 233 § 1 k.p.c., przy czym podkreślił, iż wiedza świadków w zakresie rodzaju wykonywanych przez skarżącego prac podczas każdego dnia pracy była znacznie ograniczona, albowiem świadek T. G. nie pracowała stale w K., jedynie przyjeżdżała tam służbowo, podobnie świadek B. C. (1), który pracował w Oddziale w P. i do Oddziału w K. przyjeżdżał „1-2 razy w miesiącu”, zaś świadek H. M. pracowała co prawda w K., jednakże była pracownikiem biura, znajdującego się w pewnym oddaleniu od warsztatu, w którym pracował skarżący. Zdaniem Sądu Okręgowego, świadkowie oraz wnioskodawca w sposób logiczny i konsekwentny wskazali, że wykonywał on wprawdzie pracę mechanika w kanale remontowym, ale nie w pełnym wymiarze czasu pracy. B. C. (1) zeznał, iż niejednokrotnie wnioskodawca przyjeżdżał dokonywać napraw do punktu usługowego Spółdzielni w P., gdzie świadek pracował. Zdarzało się także, że świadek B. C. (1) przyjeżdżał do punktu usługowego (...) w K. i nie zastawał w nim wnioskodawcy, bo został wezwany do usunięcia awarii na terenie innego Oddziału, bądź też bezpośrednio na polu w miejscu pracy maszyny rolniczej.

Sąd podniósł, że wszyscy świadkowie, a także wnioskodawca, w sposób jasny, logiczny i klarowny przedstawili specyfikę pracy mechanika w (...) w K. i wyjaśnili, że w kanale remontowym wykonywane były bardziej skomplikowane prace, pozostałe natomiast, tj. choćby czyszczenie czy przesmarowanie części, odbywały się przy stole warsztatowym. Fakt, że wnioskodawca nie wykonywał obowiązków w kanale remontowym w pełnym wymiarze czasu pracy wynika także zdaniem Sądu meriti pośrednio z zeznań T. G. i H. M. – świadków, którzy z jednej strony twierdzili, że wnioskodawca wykonywał swą pracę stale w warunkach szczególnych, a jednak nie byli konsekwentni w swoich wypowiedziach. H. M. stwierdziła, że widziała skarżącego wykonującego prace spawalnicze przy kosiarce, czy przyczepie, zaś T. G. potwierdziła fakt, że wnioskodawca wykonywał również prace przy stole warsztatowym, gdzie dokonywał różnych napraw. Ponadto sam wnioskodawca przyznał, że naprawa silnika zawsze odbywała się przy warsztacie i trwało to czasami 2-3 dni, a wychodzenie z kanału wiązało się ze specyfiką jego pracy i choć więcej czasu spędzał w kanale, to jednak przy warsztacie także pracował.

Praca mechanika jest pracą w szczególnych warunkach zgodnie z wykazem A, działem XIV, poz. 16 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, ale tylko wówczas, gdy jest wykonywana stale w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych. Sąd podniósł, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego

wynika, że wnioskodawca w spornym okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. nie wykonywał prac w kanałach remontowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Oprócz bowiem prac w kanałach remontowych, które szkodliwie wpływały na jego zdrowie, wykonywał także inne drobne prace naprawcze poza kanałami remontowymi, które takiego wpływu nie miały.

Sąd Okręgowy podkreślił, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 roku, sygn. akt I UK 393/10, LEX nr 9504262, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 maja 2015 roku, sygn. akt III AUa 1176/14). Ubezpieczony takiej pracy w pełnym wymiarze czasu pracy nie wykonywał. Oprócz świadczenia obowiązków w kanale remontowym, wykonywał też czynności z poziomu pojazdów i maszyn i zadania bieżące niewymagające obecności mechanika pod podwoziem ciągnika. Wykonywanie takich prac nie może podlegać zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych. Tylko bowiem stale wykonywanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia, zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, spełnia przesłanki zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Powyższe ustalenia wykluczają, w ocenie Sądu pierwszej instancji, możliwość zaliczenia całego spornego okresu.

Sąd podkreślił, że prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym jest przywilejem w stosunku do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym. Tym samym przepisy regulujące nabywanie prawa do tego szczególnego świadczenia emerytalnego muszą być interpretowane ściśle, a ustalenia dotyczące faktu wykonywania pracy w warunkach szczególnych muszą być precyzyjne i nie mogą budzić wątpliwości. Oznacza to w niniejszej sprawie niedopuszczalność dokonywania rozszerzającej wykładni przepisów dotyczących zajmowania stanowiska mechanika w kanałach remontowych.

Biorąc pod uwagę, iż wnioskodawca nie wykazał 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy uznał, że wydana przez organ rentowy decyzja jest prawidłowa, a zatem brak podstaw do uwzględnienia odwołania i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł A. J. (1), zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zeznań świadków, wyrażającą się:

a) pominięciem zeznań H. M. w części, w której zeznała, że pracowała w biurze oddalonym kilka metrów od warsztatu, w którym pracował wnioskodawca i do warsztatu chodziła kilka razy dziennie, że wnioskodawca swoją pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,

b) pominięciem zeznań świadka T. G. w tej części, w której świadek zeznała, że czasami w K. była codziennie i tam najpierw udawała się z dokumentami do prezesa, a potem na warsztat do mechaników, gdzie widywała ubezpieczonego A. J. (1) wykonującego swoje obowiązki jako mechanika;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez błędną wykładnię i uznanie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach w spornym okresie, a w konsekwencji - odmówienie ubezpieczonemu prawa do emerytury w sytuacji, gdy ubezpieczony w spornym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę mechanika w kanałach

remontowych, pracę spawacza elektryczno-gazowego oraz pracę kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony;

3. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegającą na:

a) przyjęciu, że ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązków mechanika w kanałach remontowych, albowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że w spornym okresie wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał wyłącznie czynności w kanałach remontowych, gdyż oprócz prac w kanałach remontowych, które szkodliwie wpływały na jego zdrowie, wykonywał także inne drobne prace naprawcze poza kanałami remontowymi, które takiego wpływu nie miały, w sytuacji gdy wykonywanie przez wnioskodawcę A. J. (1) prac na podanych stanowiskach potwierdza złożone do akt sprawy świadectwo pracy, uzupełnione zeznaniami świadków, zaś zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego charakter pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie odbiera zatrudnieniu wnioskodawcy praca wykonywana także poza kanałami, gdy się zważy, że było to związane z procesem pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2014 roku, sygn. akt II UK 392/13);

b) pominięciu przez Sąd Okręgowy okoliczności, że wnioskodawca A. J. (1) przez ostatni rok spornego okresu pracy w (...) w K. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej przekraczającej 3,5 t, w sytuacji gdy okoliczność tę potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie.

Podnosząc powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i uwzględnienie wnioskodawcy okresu zatrudnienia w (...) w K. jako pracy w szczególnych warunkach i przyznanie w związku z tym emerytury oraz zasądzenie kosztów postępowania za pierwszą instancję,
2. względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,
3. zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony przyznał, że jedynym dokumentem, jakim dysponował było świadectwo pracy, w którym wskazano na jakich stanowiskach pracował w spornym okresie. Jednak podkreślał, że zarówno on jak i świadkowie spójnie zeznali, na czym polegała jego praca. Podkreślił też, że choć świadkowie nie pracowali w tym samym warsztacie co on, to widywali go codziennie, a w przypadku H. M. kilka razy dziennie, jak wykonywał prace w kanałach remontowych. Zwrócił uwagę, że specyfika jego pracy wymagała tego, by niektóre jej etapy wykonywał poza kanałem remontowym. Ubezpieczony podkreślił, powołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, że istnieją odstępstwa od reguły, zgodnie z którą nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy ubezpieczony A. J. (1) spełnił przesłanki do nabycia emerytury w oparciu o art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (ustawy emerytalnej), a w szczególności warunek legitymowania się na dzień 1 stycznia 1999 r. 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. W świetle zarzutów apelacji spór stron sprowadza się do oceny, czy w czasie zatrudnienia A. J. (1) od 1 lutego 1974 roku do 31 marca 1989 roku w (...) w K. wykonywał on pracę podlegającą zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Nietrafny jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podniesiony przez skarżącego zarzut sprzeczności poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe a zebrany materiał dowodowy poddał wszechstronnej ocenie bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią art. 233 k.p.c. W konsekwencji Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu przyjmuje za własne, wobec czego nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania. Sąd Okręgowy ustalając w sprawie stan faktyczny precyzyjnie wskazał, w oparciu o jakie dowody oparł się przyjmując za udowodnione poszczególne okoliczności i fakty. Sąd Okręgowy wyjaśnił również, z jakich przyczyn poszczególnych faktów nie uznał za dowiedzionych, mimo dopuszczenia środków dowodowych, które miały je potwierdzić. Wbrew zarzutom skarżącego, zgodzić się w pełni należy ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony w spornym okresie prace w warunkach szczególnych wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. To ustalenie Sądu pierwszej instancji należy uzasadnić i podać powody, dla których zeznania poszczególnych świadków uznał za niewystarczające do przyjęcia postulowanych przez ubezpieczonego twierdzeń. Należy przy tym mieć na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 9 stycznia 1998 r., II UK 440/97).

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący upatruje w pominięciu przez Sąd Okręgowy zeznań świadków H. M. i T. G. w zakresie potwierdzającym twierdzenia ubezpieczonego o wykonywaniu przez niego w spornym okresie prac w szczególnych warunkach. Należy jednak dostrzec, że Sąd Okręgowy wszechstronnie i wnikliwie przeanalizował zeznania tych świadków, czemu dał stosowny wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zwrócił Sąd Okręgowy uwagę na fakt, że zeznania tych świadków z jednej strony wskazywały jednoznacznie na szczególny charakter wykonywanych przez A. J. (1) prac, z drugiej jednak – w poszczególnych swoich wypowiedziach zawierały informacje temu wnioskowi przeczące. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy zeznań w/w świadków i logicznie skonstatował, że z zeznań T. G. i H. M. nie można wysnuć wniosku o tym, że prace tego typu ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Temu bowiem przeczą zeznania samych świadków. I tak świadek H. M. zeznała, że widywała wnioskodawcę pracującego w kanale albo jak coś spawał, ale podała też, że wnioskodawca wykonywał wszelkie naprawy, nie tylko w kanale ale także przy stole warsztatowym a nadto dokonywał na bazie przeglądu kombajnów, które również nie były wykonywane w kanale remontowym. Również świadek T. G. zeznała, że wnioskodawca pracę mechanika wykonywał zarówno w kanale, jak i przy stołach warsztatowych, wykonywał także prace spawalnicze i kowalskie. Jak słusznie zwrócił przy tym uwagę Sąd Okręgowy, ten ostatni świadek pracował w punkcie (...) w K. a do siedziby Spółdzielni w K., gdzie znajdował się warsztat, przyjeżdżał z dokumentami. Nie może on mieć zatem dostatecznej wiedzy w zakresie czynności wykonywanych przez wnioskodawcę codziennie w warsztacie mechanicznym. Za przyjęciem, że wnioskodawca pracę mechanika w warsztacie wykonywał zarówno w kanale remontowym, jak i poza nim przemawia nadto treść zeznań świadka B. C. (1), który podał, że wnioskodawca w razie potrzeby przyjeżdżał do poszczególnych punktów Spółdzielni, które nie były wyposażone w kanały remontowe i tam dokonywał napraw sprzętu. Jak wynika przy tym z zeznań samego wnioskodawcy, w każdym z trzech punktów usługowych Spółdzielni było przynajmniej 6-7 ciągników. W razie awarii któregoś z nich z pewnością nie zawsze była możliwość przetransportowania ich do warsztatu i do wykonania naprawy przyjeżdżał mechanik z warsztatu w K., o czym zeznał świadek B. C.. Również sam wnioskodawca przyznał, że niektóre prace naprawcze, np. naprawy silnika wykonywał poza kanałem a ponadto pomagał też czasem kowalowi. W konsekwencji Sąd I instancji trafnie uznał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by w całym spornym okresie zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w K. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on wyłącznie pracę mechanika w kanale remontowym.

Należy przy tym podkreślić, że dla skuteczności zarzutu obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w tym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego i dlatego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Legalis nr 48876). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub

gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Nie jest również zasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na pominięciu przez Sąd meriti, że w ostatnim roku spornego okresu ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony. Jak wynika z dokonanych ustaleń, przede wszystkim z zeznań samego ubezpieczonego, pracę kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony wykonywał on tylko przez 5-6 ostatnich miesięcy zatrudnienia w (...) w K.. Jest to zatem okres niewystarczający do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z aktualnym i powszechnie akceptowanym stanowiskiem orzecznictwa, również Sądu Najwyższego, za pracę w szczególnych warunkach uznaje się pracę wykonywaną stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązywał taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Tymczasem, jak już wyżej podniesiono, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że A. J. (1) prace w warunkach szczególnych wykonywał stale i w pełnym wymiarze. Nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego wobec tego zasadne twierdzenie, że w istocie spełnił on określony w ustawie wymóg legitymowania się co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze. Wnioskodawca nie wykonywał bowiem pracy mechanika w kanale remontowym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż w ramach dobowej miary czasu pracy wykonywał również inne prace, które nie zostały wymienione w Wykazie A stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia RM z 7 lutego 1983r.

W konsekwencji stwierdzenia, że skarżący nie udowodnił, by legitymował się na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganym co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, za nietrafny należy uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego. Wobec bowiem nie spełnienia przez skarżącego wszystkich warunków określonych w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, brak jest podstaw do przyznania mu prawa do tego świadczenia.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną oddalił.